Ewangelia Jana

Rozdział 1

**1**. Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. **2**. Ono było na początku u Boga. **3**. Wszystko przez nie się stało, a bez niego nic się nie stało, co się stało. **4**. W nim było życie, a życie było światłością ludzi. **5**. A ta światłość świeci w ciemności, ale ciemność jej nie ogarnęła. **6**. Był człowiek posłany od Boga, któremu na imię było Jan. **7**. Przyszedł on na świadectwo, aby świadczyć o tej światłości, by wszyscy przez niego uwierzyli. **8**. Nie był on tą światłością, ale *przyszedł*, aby świadczyć o tej światłości. **9**. *Ten* był tą prawdziwą światłością, która oświeca każdego człowieka przychodzącego na świat. **10**. Był na świecie, a świat został przez niego stworzony, ale świat go nie poznał. **11**. Do swej własności przyszedł, ale swoi go nie przyjęli. **12**. Lecz wszystkim tym, którzy go przyjęli, dał moc, aby się stali synami Bożymi, *to jest* tym, którzy wierzą w jego imię; **13**. Którzy są narodzeni nie z krwi ani z woli ciała, ani z woli mężczyzny, ale z Boga. **14**. A to Słowo stało się ciałem i mieszkało wśród nas (i widzieliśmy jego chwałę, chwałę jako jednorodzonego od Ojca), pełne łaski i prawdy. **15**. Jan świadczył o nim i wołał: To był ten, o którym mówiłem: Ten, który po mnie przychodzi, uprzedził mnie, bo wcześniej był niż ja. **16**. A z jego pełni my wszyscy otrzymaliśmy i łaskę za łaskę. **17**. Prawo bowiem zostało dane przez Mojżesza, *a* łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa. **18**. Boga nikt nigdy nie widział. Jednorodzony Syn, który jest w łonie Ojca, on *nam o nim* opowiedział. **19**. A takie jest świadectwo Jana, gdy Żydzi posłali z Jerozolimy kapłanów i lewitów, aby go zapytali: Kim ty jesteś? **20**. I wyznał, a nie zaprzeczył, ale wyznał: Ja nie jestem Chrystusem. **21**. I pytali go: Kim więc jesteś? Jesteś Eliaszem? A *on* powiedział: Nie jestem. A *oni*: Jesteś *tym* prorokiem? I odpowiedział: Nie *jestem*. **22**. Wtedy go zapytali: Kim jesteś, abyśmy *mogli* dać odpowiedź tym, którzy nas posłali? Co mówisz sam o sobie? **23**. Odpowiedział: Ja *jestem* głosem wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pana, jak powiedział prorok Izajasz. **24**. A ci, którzy byli posłani, byli z faryzeuszy. **25**. I zapytali go: Czemu więc chrzcisz, jeśli nie jesteś Chrystusem ani Eliaszem, ani tym prorokiem? **26**. Odpowiedział im Jan: Ja chrzczę wodą, ale pośród was stoi ten, którego wy nie znacie. **27**. To jest ten, który przyszedłszy po mnie, uprzedził mnie, któremu ja nie jestem godny rozwiązać rzemyka u jego obuwia. **28**. Działo się to w Betabarze za Jordanem, gdzie Jan chrzcił. **29**. A nazajutrz Jan zobaczył Jezusa przychodzącego do niego i powiedział: Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. **30**. To jest ten, o którym mówiłem, że idzie za mną człowiek, który mnie uprzedził, bo wcześniej był niż ja. **31**. Ja go nie znałem, ale przyszedłem, chrzcząc wodą, po to, aby został objawiony Izraelowi. **32**. I świadczył Jan: Widziałem Ducha zstępującego jak gołębica z nieba i spoczął na nim. **33**. A ja go nie znałem, ale ten, który mnie posłał, abym chrzcił wodą, powiedział do mnie: Na kogo ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego na nim, to jest ten, który chrzci Duchem Świętym. **34**. Ja *to* widziałem i świadczyłem, że on jest Synem Bożym. **35**. Nazajutrz znowu stał *tam* Jan i dwóch z jego uczniów. **36**. A gdy zobaczył Jezusa przechodzącego, powiedział: Oto Baranek Boży. **37**. I słyszeli ci dwaj uczniowie, jak mówił, i poszli za Jezusem. **38**. A Jezus, odwróciwszy się i ujrzawszy, że idą za nim, zapytał ich: Czego szukacie? A oni mu odpowiedzieli: Rabbi — co się tłumaczy: Mistrzu — gdzie mieszkasz? **39**. Powiedział im: Chodźcie i zobaczcie. Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka. I zostali z nim tego dnia, bo było około godziny dziesiątej. **40**. *A* Andrzej, brat Szymona Piotra, był jednym z tych dwóch, którzy *to* usłyszeli od Jana i poszli za nim. **41**. On najpierw znalazł Szymona, swego brata, i powiedział do niego: Znaleźliśmy Mesjasza — co się tłumaczy: Chrystusa. **42**. I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus spojrzał na niego i powiedział: Ty jesteś Szymon, syn Jonasza. Ty będziesz nazwany Kefas — co się tłumaczy: Piotr. **43**. A nazajutrz Jezus chciał pójść do Galilei. Znalazł Filipa i powiedział do niego: Pójdź za mną. **44**. A Filip był z Betsaidy, z miasta Andrzeja i Piotra. **45**. Filip znalazł Natanaela i powiedział do niego: Znaleźliśmy tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie, a także prorocy — Jezusa z Nazaretu, syna Józefa. **46**. I zapytał go Natanael: Czyż z Nazaretu może być coś dobrego? Filip mu odpowiedział: Chodź i zobacz! **47**. Gdy więc Jezus zobaczył Natanaela zbliżającego się do niego, powiedział o nim: Oto prawdziwie Izraelita, w którym nie ma podstępu. **48**. Natanael go zapytał: Skąd mnie znasz? Odpowiedział mu Jezus: Zanim Filip cię zawołał, gdy byłeś pod drzewem figowym, widziałem cię. **49**. Odpowiedział mu Natanael: Mistrzu, ty jesteś Synem Bożym, ty jesteś królem Izraela. **50**. Jezus mu odpowiedział: Czy wierzysz dlatego, że ci powiedziałem: Widziałem cię pod drzewem figowym? Ujrzysz większe rzeczy niż te. **51**. I powiedział do niego: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Odtąd ujrzycie niebo otwarte i aniołów Boga wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski